

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

ŚMIERTELNY FINAŁ UCIECZKI

Pajęczańscy policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności tragicznego zdarzenia, do którego doszło między miejscowościami Siemkowice a Marchewki. 27 -letni kierujący peugeotem na widok radiowozu zaczął uciekać. Na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo. Pomimo reanimacji udzielanej przez pajęczańskich policjantów, strażaków oraz służby medyczne śmierć na miejscu zdarzenia poniósł 28 letni pasażer, natomiast kierujący zmarł w szpitalu.

26 sierpnia 2022 roku o godzinie 23:40 dyżurny pajęczańskiej policji otrzymał telefoniczne zgłoszenie, że ulicami Siemkowic peugeotem jeździ kierujący mogący znajdować się pod działaniem alkoholu. Na miejsce natychmiast skierował patrol policji. W trakcie dojazdu mundurowi zauważyli peugeota, którego kierujący na widok radiowozu znacznie przyspieszył i zaczął uciekać. Policjanci o sytuacji niezwłocznie powiadomili dyżurnego pajęczańskiej komendy. Po włączeniu sygnałów świetlnych i dźwiękowych rozpoczęli pościg za oddalającym się peugeotem. Już po kilku minutach 27-letni kierujący mieszkaniec powiatu pajęczańskiego na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, został wytrącony z toru jazdy, zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Uczestnikom zdarzenia pajęczańscy policjanci wspólnie ze strażakami udzielali pomocy przedmedycznej do czasu przyjazdu karetki. 28-letni pasażer, mieszkaniec powiatu pajęczańskiego pomimo udzielonej reanimacji zmarł na miejscu zdarzenia, natomiast kierujący pomimo wysiłków lekarzy zmarł w szpitalu. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że pasażer był osobą poszukiwaną przez policję w celu odbicia kary pozbawienia wolności i doprowadzenia do zakładu karnego. Kierujący również był znany funkcjonariuszom z wcześniejszych konfliktów z prawem. Krew obu uczestników zdarzenia zostanie zbadana pod kątem ewentualnej zawartości alkoholu lub środków odurzających. Policjanci wykonali oględziny miejsca zdarzenia, zabezpieczyli ślady i przesłuchali świadków. Szczegółowe okoliczności tego wypadku sprawdzane są pod nadzorem prokuratury

/mł. asp. Wioletta Mielczarek/



